

## Wyrok z dnia 18 grudnia 2002 r., IV CKN 1616/00

**Zmiana stosunku prawnego o charakterze ciągłym przez związanie stron umowy wzorcem wydanym w czasie jej trwania (art. 385 § 3 k.c., obecnie art. 384 § 3 k.c.) następuje dopiero z chwilą bezskutecznego upływu okresu wypowiedzenia, chyba że umowa zawiera odmienne uregulowania, albo gdy po zakomunikowaniu wzorca strony postanowiły inaczej.**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Marian Kocon*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, spółki z o.o. w B. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „S.S.” w B. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2002 r. na rozprawie kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 czerwca 2000 r.

zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 12 000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, a ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 69 915,10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, spółki z o.o. w B. o zasądzenie od Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „S.S.” w B. kwoty 1 126 300,41 zł tytułem reszty ceny za dostarczoną energię ciepłą w czerwcu, lipcu i sierpniu 1999 r.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Strony łączy umowa o dostawę energii ciepłej, zgodnie z którą odbiorca – pozwana Spółdzielnia – jest zobowiązana do zapłaty ceny określonej w aneksie. W umowie zastrzeżono, że jej

zmiany następować mogą wyłącznie w formie pisemnej, a okres wypowiedzenia umowy, której czas trwania nie był określony, wynosi sześć miesięcy.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm. – dalej: "Pr.energ.") powodowa spółka wystąpiła o udzielenie koncesji na wytwarzanie, przesyłanie i dystrybucję oraz obrót ciepłem i uzyskała ją decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 września 1998 r. Zgodnie z powołaną ustawą, powódka opracowała taryfę opłat za energię, która została zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Następnie powódka powiadomiła pozwaną o wprowadzeniu z dniem 1 czerwca 1999 r. nowych stawek opłat za ciepło i wystawiła faktury obejmujące podwyższone ceny. Spółdzielnia odmówiła zaakceptowania nowych cen, powołując się na wiążącą strony umowę. Ostatecznie powódka wypowiedziała umowę ze skutkiem rozwiązania na dzień 30 kwietnia 2000 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka dokonała jednostronnej zmiany umowy, wprowadzając podwyższone stawki opłat za dostarczaną energię. Pozwana nie była stroną w postępowaniu przed Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki o zatwierdzenie taryfy, nie miała więc żadnego wpływu na wysokość stawek opłat. Stawki te, mające charakter cen maksymalnych, mogą być – zdaniem Sądu – negocjowane w ramach taryfy, a jednostronny i pozaumowny tryb wprowadzania ich do rozliczeń stron nie może korzystać z ochrony. Taryfa może obowiązywać odbiorcę w przypadku zawarcia na jej podstawie nowej umowy albo zmiany już istniejącej, nie może natomiast zmieniać umowy w czasie jej trwania, wbrew woli kontrahenta.

Na skutek apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 czerwca 2000 r. zmienił powyższy wyrok i uwzględnił powództwo w całości. Sąd ten zwrócił uwagę, że dostarczanie pozwanej energii cieplnej wynikało z zobowiązania o charakterze trwałym. W przypadku zmiany stanu prawnego w trakcie trwania tego stosunku stosuje się do niego przepisy nowej ustawy, jeżeli przepisy przejściowe nie stanowią inaczej. W czasie trwania umowy łączącej strony weszła w życie ustawa – Prawo energetyczne, która w odmienny sposób uregulowała kwestię opłat za dostarczanie energii, wobec czego przepisy tej ustawy należy stosować do już trwających stosunków prawnych. Od dnia wejścia tej ustawy w życie, tj. od dnia 1 stycznia 1999 r., dysponujące koncesją przedsiębiorstwo energetyczne miało zatem

ustawowe upoważnienie do skalkulowania taryfy opłat, uwzględniającej treść art. 45 powołanej ustawy.

Taryfa ta została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego z dnia 19 kwietnia 1999 r. i zgodnie z ustawą weszła w życie po upływie 14 dni od dnia publikacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opracowana i zatwierdzona taryfa po upływie 14 dni od jej publikacji stanowi tzw. kwalifikowany wzorzec umowny w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. Wzorzec taki wiąże drugą stronę umowy zawartej przed jego wprowadzeniem, jeżeli zostały zachowane przesłanki określone w cytowanym przepisie i strona ta nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Jest poza sporem, że pozwana umowy nie wypowiedziała, nie kwestionowała też prawidłowości skalkulowania taryfy. Związała się w tej sytuacji treścią umowy, zmienioną przez wprowadzenie kwalifikowanego wzorca umownego w postaci taryfy, zawierającej nowe stawki opłat za dostarczaną energię ciepłą, powinna zatem uiszczać cenę zgodną z tymi stawkami od daty, w jakiej żądanie nowych cen doszło do jej wiadomości, bądź w innej wskazanej przez powódkę. Powództwo o zasądzenie dopłaty za okres obejmujący czerwiec, lipiec i sierpień 1999 r. jest więc w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne.

Wyrok powyższy zaskarżyła pozwana Spółdzielnia kasacją, opartą na pierwszej podstawie kasacyjnej, określonej w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. Skarżąca zarzucała naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 383 § 1 k.c. w związku z art. 385 § 3 k.c. polegające na przyjęciu, że zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki taryfa dla ciepła mieści się w kategorii ogólnych warunków umów, wzorców lub regulaminów określonych w tym przepisie, w związku z czym jej doręczenie powodowało konieczność wypowiedzenia umowy w celu uchylenia się od wynikających z niej skutków prawnych. Zarzucała ponadto naruszenie art. 385<sup>1</sup> k.c. przez przyjęcie, że nie ma on zastosowania w sprawie w przypadku uznania taryfy za kwalifikowany wzorzec umowny, a także naruszenie art. 353<sup>1</sup> i 354 k.c. przez nadanie powodowi wyrokiem uprawnienia do zastosowania taryfy wbrew określonym w tych przepisach podstawowym zasadom zawierania i realizacji umów.

W konkluzji pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że do stanu faktycznego ustalonego w rozpoznawanej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o zmianie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), która w art. 18 zmieniła przepisy dotyczące wzorców umownych. Taryfę, której charakter prawny jest przedmiotem sporu, opracowano i zatwierdzono przed tą nowelizacją.

Zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> i 354 k.c. nie jest trafny. Zasada swobody umów, na którą powołuje się skarżąca, nie ma charakteru absolutnego, zgodnie bowiem z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą jej treść kształtować dowolnie, byleby jednak treść lub cel zobowiązania nie sprzeciwiały się właściwości stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Nie jest jednak ograniczeniem tej zasady zmiana treści umowy w czasie jej trwania w sytuacji, gdy jedna ze stron umowy, realizując ustawowy obowiązek, wprowadza do tego stosunku wzorzec umowny, inaczej kształtujący jej treść. Druga strona umowy, nie wyrażając zgody na zmianę warunków umowy, może ją wypowiedzieć, co wprost wynikało z art. 385 § 3 k.c., a obecnie – z art. 384 § 3 k.c.

Także wbrew podnoszonym w kasacji zarzutom nie można uznać, że zmiana treści umowy w związku z wprowadzeniem wzorca wymagała w każdym wypadku wypowiedzenia umowy przez stronę wprowadzającą ten wzorzec. Podstaw do takich twierdzeń nie dawał dawny art. 385 § 1 i 3 k.c., konieczne było natomiast spełnienie innych warunków, określonych w art. 385 § 1 k.c., dotyczących doręczenia wzorca kontrahentowi.

Zasadniczym zarzutem skarżącej jest jednak naruszenie art. 385 § 1 k.c. przez uznanie, że wprowadzona przez pozwaną spółkę taryfa dla ciepła stanowi wzorzec umowny w rozumieniu tego przepisu.

Rozstrzygnięcie zasadności tego zarzutu wymaga wyjaśnienia pojęcia „wzorca”. Jak wynika z art. 385 k.c., chodzi w nim o ogólne warunki umów, wzory umów lub regulaminy. W doktrynie pojęciem tym określa się klauzulę lub zespół klauzul, sformułowany przez jedną stronę umowy przed jej zawarciem i to w taki sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Nie jest więc – wbrew twierdzeniom skarżącej – konieczne, by wzorce umów regulowały wszystkie istotne postanowienia stosunku prawnego. Za wzorzec można uznać również taką klauzulę, która kreuje treść umowy w zakresie jej konkretnego, szczegółowego

postanowienia. W tym sensie za wzorce umowne uznaje się w literaturze przedmiotu także formularze, tabele, cenniki czy taryfy określające stawki opłat.

Artykuł 385 k.c. dzielił wzorce umów na kwalifikowane i inne. Wzorce kwalifikowane wydawane były przez stronę upoważnioną do tego przez właściwe przepisy i w ich granicach. Wiązały one drugą stronę umowy, jeżeli zostały jej doręczone przy zawarciu umowy, bądź gdy posługiwanie się nimi w stosunkach danego rodzaju było zwyczajowo przyjęte, także wtedy, gdy mogła się o ich treści z łatwością dowiedzieć. Inne wzorce wiązały drugą stronę tylko wtedy, gdy – znając ich treść – wyraziła zgodę na włączenie ich do umowy.

Poza wzorcami kwalifikowanymi i innymi istniały także tzw. wzorce normatywne, a więc wydawane przez organ państwowy w postaci aktu normatywnego. Ich charakter prawny w doktrynie jest sporny, jednak jest to kwestia wykraczająca poza ramy objęte zarzutami kasacji.

Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne przewidywała dwa rodzaje wzorców. Artykuł 9 upoważniał ministra właściwego do spraw gospodarki do wydania tzw. wzorca normatywnego, określającego m.in. podstawowe elementy umowy o przyłączenie, umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłowych. Na podstawie tego upoważnienia wydane zostały przez Ministra Gospodarki stosowne rozporządzenia, m.in. rozporządzenie z dnia 17 lipca 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączania podmiotów do sieci ciepłowniczych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu ciepłem, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 100, poz. 642), następnie uchylone i zastąpione rozporządzeniem o takiej samej nazwie z dnia 11 sierpnia 2000 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 845). Paragraf 19 pkt 10 rozporządzenia z dnia 17 lipca 1998 r. dotyczył określenia ceny ciepła i odwoływał się do taryf opracowanych przez przedsiębiorstwo energetyczne.

Drugim rodzajem wzorca umownego, przewidzianego przez ustawę, była taryfa oznaczająca, jak wynika z treści art. 3 pkt 17 Pr.energ., zbiór cen i opłat oraz warunków ich stosowania, opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i wprowadzany jako obowiązujący dla określonych w nim odbiorców w trybie określonym ustawą. Tryb ten został szczegółowo określony w art. 46 i 47 Pr.energ. Taryfy zostały poddane kontroli Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który wydaje decyzję o ich zatwierdzeniu. Taryfy, o jakich mowa, w tym taryfa dla ciepła,

wydawana jest przez przedsiębiorstwo energetyczne z upoważnienia ustawowego i z tego też upoważnienia, jest wiążąca dla drugiej strony umowy. Trafnie w tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał taryfę za wzorzec kwalifikowany, o jakim mowa w art. 385 § 1 k.c. w poprzednio obowiązującym brzmieniu.

Za trafne należy uznać również rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczące związania drugiej strony umowy wzorcem wydanym w czasie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym. Odwołać się tu należy do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1999 r., III CZP 57/98 (OSNC 1999, nr 10, poz. 167), zgodnie z którą w razie zmiany ustawy w czasie trwania stosunku prawnego stosuje się do niego jej przepisy, jeżeli kwestia ta nie została uregulowana odmiennie. Przepisy Prawa energetycznego nie zawierają odmiennych uregulowań, zatem opracowane przez przedsiębiorstwo energetyczne i zatwierdzone przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki taryfy mają zastosowanie także do umów o charakterze ciągłym zawartych przed jej wejściem w życie.

Skoro zatem taryfa stanowi wzorzec kwalifikowany w rozumieniu art. 385 § 1 k.c., to ma zastosowanie zarówno do nowo zawieranej umowy, jak i do łączącej już strony umowy zawartej bez użycia wzorca. Związanie wzorcem strony umowy zawartej bez jego użycia następowało na zasadzie art. 385 § 3 k.c., jeżeli oczywiście spełnione zostały określone w § 1 tego przepisu wymogi i strona ta nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia.

Rozbieżności w orzecznictwie budzi kwestia, czy kwalifikowane wzorce wiążą drugą stronę umowy dlatego, że zostały przez nią zaakceptowane jako składnik umowy, czy też dlatego, że spełnione zostały wymogi dotyczące sposobu doręczenia ich drugiej stronie. Liczne orzeczenia oparte na teorii konsensu przyjmują, że dla związania drugiej strony treścią wzorca wystarczy „konsens normatywny”, czyli wynikające z przepisu prawa przypisanie określonego znaczenia zachowaniu się drugiej strony, która zawiera umowę na podstawie wzorca albo nie wypowiada już łączącej strony umowy po doręczeniu wzorca (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1993 r., III CZP 77/93, OSNC 1994, nr 3 poz. 52 lub wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 1992 r., K 6/98, OTK 1992, nr 2, poz. 27). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 970/98 (OSNC 2001, nr 6, poz. 93) odchodząc od „fikcji konsensu” przyjęto z kolei, że

kwalifikowane wzorce umowne wiążą strony nie dlatego, że były objęte z woli stron treścią umowy, ale dlatego, że zostały dopełnione wymagania określone w art. 385 § 1 k.c.

Niezależnie jednak od tego, czy przyjmie się, że strony związane są wzorcem na zasadzie konsensu, czy też tylko wobec doręczenia tych wzorców zgodnie z wymogami art. 385 § 1 k.c., skutek praktyczny jest taki sam. Postanowienia wzorca kształtują treść umowy i zastępują te istniejące przed jego doręceniem, jeżeli nie dojdzie do wypowiedzenia umowy. W sprawie nie było kwestionowane, że wymagania określone w art. 385 § 1 k.c., odnoszące się do doręczenia wzorca, zostały spełnione. Nie ma też wątpliwości co do tego, że skarżąca umowy nie wypowiedziała, do czego uprawniona była zgodnie z § 3 tego przepisu.

Nie można podzielić podnoszonego w kasacji zarzutu naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. (obecnie art. 385 § 1 k.c.). Skarżąca podnosiła, że w przypadku sprzeczności treści wzorca z postanowieniami umowy, strony związane są umową. Powołany przepis rzeczywiście ma taką treść, jednak jego rozumienie przez skarżącą jest wadliwe. Prymat postanowień umowy nad postanowieniami wzorca istnieje wtedy, kiedy strony znając jego treść wynegocjowały umowę w całości czy w części odbiegającą od treści wzorca. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła; umowa została zawarta przed opracowaniem, zatwierdzeniem i doręceniem taryfy i opartego na niej cennika. Gdyby negocjacje stron dotyczące ceny za dostarczaną energię zakończyły się uzgodnieniem tego postanowienia umowy odmiennie niż wynikała z taryfy, to wówczas postanowienie umowy byłoby decydujące. Do negocjacji jednak wcale nie doszło, przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. nie miał więc w sprawie zastosowania.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd, iż negocjowanie cen w ramach taryfy, o jakiej mowa w art. 3 pkt 17 Pr.energ., jest możliwe. Strony mogą umówić się o stawki opłat w wysokości niższej niż określone w taryfie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2000 r., I CKN 1217/99, " Biuletyn SN" 2000, nr 7, s. 8). Określenie ustawowe, w myśl którego taryfa jest obowiązująca dla odbiorcy energii oznacza tylko tyle, że ustalone w niej ceny mieszczą się w pojęciu cen regulowanych, przy czym są to ceny maksymalne w rozumieniu art. 538 k.c., a nie sztywne, o jakich mowa w art. 537 k.c. Taki pogląd uzasadnia art. 56 pkt 1 podpkt 6 Pr.energ., który nakłada kary

pieniężne na przedsiębiorstwo energetyczne stosujące ceny i taryfy wyższe od zatwierdzonych.

W sprawie naruszono natomiast art. 385 k.c. przez błędne uznanie, że wobec faktu, iż skarżąca nie wypowiedziała umowy, zbindzała się zmodyfikowaną treścią umowy już w dacie doręczenia jej wzorca w postaci taryfy. Znając nową treść umowy już wówczas mogła ją wypowiedzieć, czego jednak nie uczyniła, podejmując próby negocjacji.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego nawiązuje do tych poglądów doktryny, które uznają, że bezskuteczny upływ terminu wypowiedzenia powoduje, że wzorzec wiąże drugą stronę za skutkiem *ex tunc*, to jest od daty prawidłowego zakomunikowania go. W przypadku skorzystania z wypowiedzenia, od tej daty aż do upływu okresu wypowiedzenia obowiązuje umowa w dotychczasowym brzmieniu.

W doktrynie jednak wyrażane są także inne poglądy, które Sąd Najwyższy uznaje za prawidłowe. Poglądy te wskazują, że art. 385 § 3 k.c. (obecnie art. 384<sup>1</sup> k.c.) należy rozumieć jako wskazanie terminu do namysłu i do wyrażenia akceptacji na propozycję zmiany umowy, do tego zaś czasu istnieje stan zawieszenia stosowania wzorca. Zmiana stosunku umownego o charakterze ciągłym przez zbindzanie stron umowy wzorcem wydanym w czasie jego trwania (art. 385 § 3 k.c.) następuje zatem dopiero z chwilą bezskutecznego upływu okresu wypowiedzenia, chyba że umowa zawiera w tym przedmiocie odmienne uregulowania, albo gdy po zakomunikowaniu wzorca strony postanowiły inaczej.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zbindzanie wzorcem ma charakter prawa kształtującego, skoro dochodzi do zmiany treści stosunku prawnego. Termin do wykonania takiego prawa dla drugiej strony umowy należy uznawać za zastrzeżony na jej korzyść. Gdyby przyjąć odmienną koncepcję, należałoby uznać, że strona, która po namyśle akceptuje nowe warunki umowy i nie wypowiada jej, jest w gorszej sytuacji niż ta, która korzysta z wypowiedzenia, a następnie zawiera nową umowę już na warunkach wzorca. Korzystne byłoby w takiej sytuacji, zwłaszcza przy długim okresie wypowiedzenia, przewencyjne wypowiedzenie umowy tylko po to, aby w okresie wypowiedzenia nie płać wyższych opłat za dostarczaną energię. Brak uzasadnienia dla takiej koncepcji, należy zatem przyjąć, że – stosownie do art. 385 § 3 k.c. – zbindzanie się wzorcem następuje z upływem okresu wypowiedzenia, którego początek wyznacza najbliższy termin, chyba że inna chwila wynika z woli



stron. Z tych przyczyn za niezasadne należało uznać żądanie dopłaty ceny za energię ciepłą dostarczoną w okresie wypowiedzenia umowy.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji (art. 393<sup>15</sup> k.p.c.).